

## **Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Wcisłę na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 3 grudnia 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra klimatu i środowiska Michała Kurtyki

Szanowny Panie Ministrze!

Z niepokojem przyglądam się kierunkowi prac nad projektem ustawy o inwestycjach w zakresie przeciwdziałania skutkom suszy. Uważam, że proponowany projekt skomplikuje sytuację nie tylko samorządów, ale przede wszystkim obywateli.

Gminy w ostatnich latach ponoszą skutki nieodpowiedzialnej polityki rządu, szczególnie w aspekcie finansowym. Projekt ustawy jeszcze tę sytuację skomplikuje. Nie są w nim ujęte, a nawet nie są oszacowane, koszty przejścia nadzoru nad urządzeniami melioracji wodnych i utrzymania obiektów melioracyjnych.

Pojawiająca się propozycja dotycząca wysokości procentowego przychodu gminy przeznaczonego na rozwój retencji wód jest niedopuszczalna. Popieram stanowisko Unii Miasteczek Polskich i Związku Miast Polskich i także uważam, że jest to kolejne obciążenie budżetów gminnych, poprzez które dąży się wyłącznie do zwiększenia dochodów PGW „Wody Polskie”.

Skomplikowana staje się także sytuacja obywatela. Towarzyszące projektowi zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym skomplikują uzyskanie pozwolenia na realizację inwestycji związanych z przeciwdziałaniem skutkom suszy. Chodzi o ustanowienie specjalnego trybu, w ramach którego organem wydającym pozwolenia ma być wojewoda, a nie przedstawiciel samorządu gminnego. To w mojej ocenie jest nonsensem, ponieważ to władze lokalne mają największą świadomość co do sytuacji na swoim terenie. Proponowane zmiany godzą w ideę samorządu lokalnego i stawiają pod znakiem zapytania wpływ obywateli na kształtowanie inwestycji.

Zaniepokojenie budzi przewidziana zmiana pktu 4 art. 34 ustawy – Prawo wodne. Obniżając powierzchnię nieruchomości do 600 m<sup>2</sup> i 50% uszczelnienia, obciąża się finansowo większość obywateli, ponieważ proponowane zmiany dotkną także w sposób finansowy wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe. Grunt pod budynkiem liczy się najczęściej po tzw. obrysie, co doprowadzi, jak słusznie zauważa m.in. OPOS, do niezadowolenia społecznego, które przełoży się przede wszystkim na obniżenie zaufania do władz lokalnych.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Na ile Ministerstwo Klimatu i Środowiska szacuje koszty wdrożenia i funkcjonowania całego systemu, za który ma być odpowiedzialna gmina?
2. W jaki sposób rząd ma zamiar pomóc samorządom w przygotowaniu się do realizacji tego zadania?
3. Czemu ma służyć zmiana ścieżki proceduralnej, zgodnie z którą decyzję o pozwoleniu na realizację inwestycji na terenie gminy będzie podejmował wojewoda?
4. Dlaczego przerwacie odpowiedzialność na samorządy, mimo iż PGW „Wody Polskie” posiada narzędzia i wykwalifikowanych specjalistów do realizacji takich zadań?

Bardzo proszę Pana Ministra o zajęcie się problemem. Podzielam zdanie OPOS, że ustawowe uregulowanie problemu przeciwdziałania suszy jest potrzebne, jednak proponowane rozwiązania nie powinny stanowić zadania dla takiej jednostki jak gmina.

Z poważaniem  
Jerzy Wcisła